

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Od dawna marzył o takim występie. Przez 15 rzymskich miesięcy poznał wiele rozczarowań i rzadko odczuwał satysfakcję, miał wątpliwości odnośnie przyszłości i mocne pragnienie, aby spróbować ponownie. Na San Paolo Edin Dzeko poprowadził Romę do wygranej.

Nie ma praktycznie wątpliwości. Odzyskał siłę, bramki i regularność występów. Z siedmioma bramkami dotarł na szczyt klasyfikacji strzelców, w ośmiu meczach, mając też na koncie asystę. Jego odrodzenie widać w liczbach, kluczowych dla każdego napastnika. Wczoraj zdobył po raz pierwszy w sezonie dwa gole na wyjeździe (w ogóle nie strzelał w tym sezonie na boisku rywali) i po raz drugi trafił dwa razy do siatki, po meczu z Crotone. W ostatnich dwóch meczach zdobył dwa gole, to jego drugie podwójne trafienie na przestrzeni kilku dni, jeśli liczyć też reprezentację i mecz z Cyprzem. Poza domem nie strzelał od 13 marca: od wygranej 2-0 z Udinese, zwycięstwie, pod którym podpisał się Florenzi i właśnie Bośniak. W zeszłym sezonie zdobył osiem goli w całych rozgrywkach, w tym dwa z karnych. Bośniak jest w tej chwili na czele klasyfikacji strzelców. Nigdy nie był tak bramkostrzelny w swojej karierze na starcie sezonu, nawet w Wolfsburgu i Manchesterze City. W zeszłym sezonie obecny wynik osiągnął po 29 meczach, w tym wystarczyło mu zaledwie 8 spotkań.

Jego osiągnięcie świętowali koledzy, Spalletti go pochwalił, prosząc o jeszcze większą poprawę i często zachęcał go w trakcie meczu. Edin cieszy się tym momentem: *"To było bardzo ważne i zasłużone zwycięstwo. Graliśmy tak jak chcieliśmy, a nie jest to łatwe w Neapolu. Strzeliliśmy trzy gole i jesteśmy zadowoleni z występu"*. Nigdy nie wystartował tak dobrze w swojej karierze. Oddalił obawy z poprzedniego sezonu i niebezpieczeństwo powrotu na ławkę: *"Czuję się dobrze, czuję teraz zaufanie. Cieszę się z mojego powodu i drużyny, która wygrała ciężki mecz"*. Na bok odsuwa też krytykę, która pojawiała się nadal, w pierwszych meczach tego sezonu: *"Negatywne opinie były normalne, pierwszy sezon w zespole Giallorosich nie był najlepszym w mojej karierze i chciałem zrobić więcej. Teraz mi się to udało"*.

Dzięki golom Dzeko Roma może znowu marzyć. Przegoniła w tabeli Napoli i zostaje za Juve: *"Wygraliśmy w Neapolu i tylko to się liczy. Musimy to kontynuować. Bez robienia kalkulacji, musimy nadal wygrywać. Być może był to nasz najlepszy mecz, graliśmy naszą piłkę, taką, którą chcemy grać zawsze. Teraz wyszło nam dużo lepiej niż zazwyczaj, strzeliliśmy trzy gole i pozwoliliśmy na niewiele Napoli"*. To była próba charakteru, Roma wróci z Neapolu z przekonaniem, że może odegrać główną rolę w lidze: *"Udowodniliśmy, że posiadamy charakter, mimo że brakowało takiego gracza jak Strootman, którego obecność na boisku jest odczuwalna. Uważam, że zespół ma charakter i to pokazaliśmy"*. Podpisał się pod wygraną w najpiękniejszy ze sposobów: *"Nie strzeliłem wcześniej gola na wyjeździe, teraz zdobyłem dwa. To dla mnie bardzo ważne. Uważam, że z Interem zagrałem lepiej, jednak nikomu nie jest łatwo zdobyć dwóch bramek na wyjeździe. Mogę zrobić jeszcze więcej"*.

Autor: abruzzo